Ner. 236. Poniedziałek 16. Października 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. - Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

(Otwarcie szkoły kadetów w Krakowie.)

Kraków, 9. października. Na dniu wczorajszym odbyło się tu uroczyste otworzenie nowo zbudowanej szkoły kadetów w obecności Jego cesarz. Mości najdostojniejszego Arcyksięcia Leopolda, Jego Excellencyi p. komendanta feldmarszałka-lejtnanta Parrot, szefa wszystkich wojskowych instytutów naukowych jenerał-majora barona Bamberg, wielu jenerałów i oficerów jako też najwyższych władz cywilnych i wojskowych. *(W. Z.)*

Wiedeń, 10. października. Król. angielski jenerał Du Plat, który jak wiadomo ma zająć pewne stanowisko w głównej kwaterze FZ.M. barona *Hess'a*, przybył tu z Londynu. *(Lloyd.)*

(Cholera w Wiedniu. — Postanowienie komisyi sanitarnej. — Podatki na rok 1855.)

Wiedeń, 12. października. Według urzędowego ogłoszenia w dzisiejszej gazecie Wiedeńskiej rozpoczęła d. 10. b. m. czynność swą nakazana dekretem ministeryum spraw wewnętrznych komisya sanitarności i podawać będzie regularnie do wiadomości publicznej wypadki cholery w Wiedniu.

Z pierwszego wykazu pokazuje się, że od 10. września r. b., gdy się pokazały pierwsze, chociaż tylko sporadyczne ślady tej choroby, zachorowało na nią 693 osób, a 289 umarło, 337 osób pozostało w ostatnich dniach w kuracyi. Wspomniony dziennik urzędowy zawiera prócz tego stosowne popularnie wyłożone przepisy zachowania się podczas epidemii. Według sposobu, w jaki dotychczas występuje cholera, można się spodziewać, że będzie łagodna i mniej niebezpieczna.

— Dzisiejszy dziennik ustaw państwa zawiera patent cesarski z d. 27. września, obowiązujący dla całego państwa, którym rozpisano stałe podatki na rok administracyjny 1855.

Na mocy tego patentu ma się płacić w roku administracyjnym 1855 podatek gruntowy, domowy, zarobkowy i dochodowy wraz z dodatkami do tych podatków według wymiaru i postanowień przepisanych na rok administracyjny 1854, o ile następne postanowienia patentu inaczej nie rozporządzą. *(L. k. a.)*

Anglia.

(Zabawa królowy w Balmoral spodziewana wkrótce w Londynie.)

Londyn, 9. października. Królowa wyprawiła w Balmoral swoim dzierzawcom, sługom, dozorcom dziczyzny i paziom zwyczajny bal pożegnawczy i przypatrywała się z księciem Albertem i królewskiemi dziećmi wesołym tańcom przez dwie godzin. Odjazd dworu jest już wyznaczony na 11. b. m. Dnia 13. przenocuje królowa w Hull, gdzie przygotowują wielkie uroczystości przyjęcia i odjedzie ztamtąd na Grimsby do Londynu, gdzie w sobotę wieczór (14.) jest spodziewana.

(Depesza Lorda Stratford. — Ratyfikacya traktatu ze Stanami amerykańskiemi.)

Londyn, 7. października. Nadzwyczajny dodatek *Gazetty* ogłosił dziś w południe następującą depeszę lorda Stratforda z Konstantynopola z 30. września o 10 godzinie wieczór:

„Marszałek St. Arnaud umarł. Zwłoki jego przybyły tu właśnie na pokładzie paropływu „Berthollet“, który je odwozi do Francyi. Okręt ten przywiózł wiadomości z Krymu z 29. zrana. Domyślano się, że książę Menżykow powrócił do Sebastopola. Sprzymierzeni mieli zamiar rozpocząć oblężenie. Jenerał Canrobert objął komendę nad armią francuską.“

Dziennik „Globe“ ogłaszał następujący list ministra spraw zewnętrznych, lorda Clarendon, do Sir Edmunda Head, gubernatora Nowego Brunswiku:

Downing-Street 18. sierpnia.

Sir! Mam zaszczyt przesłać Panu odpis noty, którą rząd Jej Mości królowy otrzymał właśnie od ambasadora Stanów zjednoczonych przy naszym dworze, wraz z depeszą departamentu państwa w Washingtonie, z której się pokazuje, że prezydent gotów jest ratyfikować tr[illegible] wzajemności z Anglią, jeźli ratyfikacya Jej Mości królowy an[illegible]ej przybędzie do Washingtonu, i że kongres powziął już uchwałę nadającą prawomocność temu traktatowi. Nadto wyraził pan Marcy w imieniu swego rządu nadzieję, że rybacy amerykańscy niebędą doznawali żadnych przeszkód, jeźliby chcieli korzystać natychmiast z przyznanych im w traktacie przywilejów. Rząd Jej Mości królowy postanowił uczynić zadość życzeniu Stanów zjednoczonych i pozwala rybakom amerykańskim korzystać natychmiast z owych przywilejów. Ratyfikacya Jej Mości królowy odchodzi niniejszą pocztą i ma być wymieniana przez ambasadora Jej Mości królowy w Washingtonie za ratyfikacyę prezydenta Stanów zjednoczonych. *(W. Z.)*

Francya.

(Poczta paryska. — Marszałek St. Arnaud oddawna był chory. — Korespondencya statkiem „Sinai“ przesłana. — Depesza Canroberta donosi obsadzenie Sebastopola.)

Paryż, 5. października. Marszałek St. Arnaud był prawie od roku bardzo cierpiący; podróż z Warny do Eupatoryi pogorszyła znacznie jego słabość i przez dwa dni przed bitwą nad Almą znosił najokropniejsze boleści, mimo to podejmował największe trudy i tylko wtedy, gdy siły zupełnie go opuszczały, kazał dwom ludziom podtrzymywać się na koniu. Szczegóły te opowiada dziennik *Constitutionnel* w artykule swoim poświęconym pamięci marszałka.

Do Marsylii przybył 8. b. m. statek pocztowy „Sinai“ i przywiózł wiadomości z Konstantynopola sięgające do 30. września. Przytaczamy z nich następujące nieznane jeszcze szczegóły:

Cała odwrotowa linia Rosyan po bitwie nad Almą była okryta chorymi i rannymi. W powozie księcia Menżykowa, który się dostał w ręce zwycięzców, znaleziono oprócz korespondencyi sumę 50.000 franków. Linię Belbeku, którę Rosyanie dozwolili przekroczyć bez przeszkody sprzymierzonym, znaleziono silnie obwarowaną. Kawalerya sprzymierzonych przybyła wreszcie do Krymu. W ogóle liczy teraz armia expedycyjna w Krymie 8000 koni francuskiej, angielskiej i tureckiej kawaleryi. Fortyfikacye Sebastopola mają być podług przekonania jenerałów najsłabsze od strony południowej.

Jenerał Canrobert donosi ministrowi wojny pod dniem 28go września:

„Dziś rozpoczyna się pochód armii na Sebastopol. Zamknięcie twierdzy od strony południowej odbyło się bez przeszkody. Nieprzyjaciel niepokazał się nigdzie. Armia zajęła pozycyę na wzgórzach przed miastem. Żywność i materyały oblężnicze będą mi dostarczać zatoki przylądka chersoneskiego.“

Nota *Monitora de la Flotte* zapowiada stanowcze ukończenie kampanii na Bałtyku. Blokadę będą utrzymywać paropływy tak długo, jak stan powietrza pozwoli. Większa sześć eskadry francuskiej przezimuje w Cherburgu. *(W. Z.)*

(Nagroda podporucznikowi Gibon. — Konfiskata okrętu rosyjskiego. — Transport wojsk nie ustaje. — Postęp w sprawie wolnego handlu.)

Paryż, 6. października. Podporucznik 51go liniowego pułku piechoty, Edward Gibon, został mianowany kawalerem legii honorowej za to, że pierwszy wdarł się na południową wieżę Bomarsundu. — Pomimo, że zwołane w ostatnich czasach 60,000 ludzi były przeznaczone tylko dla piechoty, gdyż kawalerya jest już oddawna kompletna, nakazał minister wojny zaciągnąć znowu świeżych rekrutów do dwóch pułków karabinierów.

— W St. Valery skonfiskowano na rozkaz ministra marynarki pana Ducos jakiś okręt rosyjski, który za pomocą fałszywych papierów chciał, zataić swoją narodowość. Ładunek składający się z lnu odesłano na miejsce przeznaczenia pewnemu kupcowi francuzkiemu w Amiens. — Do obozu południowego nadchodzą świeże oddziały wojska, a rozmaite w ostatnich dniach ogłoszone mianowania zbijają zupełnie pogłoskę o blizkiem jego zwinięciu.

Transportowanie wojska na Marsylię do Oryentu odbywa się oddziałami. Znowu donoszą o przybyciu oddziału kirysyerów koleją żelazną do Marsylii, który ztamtąd odpłynie niezwłocznie do Oryentu. — Wszystkie pułki znajdujące się we Francyi otrzymały rozkaz zaopatrzyć się w obszerne płaszczy z kapturami, którémi możnaby przykryć czako, tornistrę i cały mundur.

„Monitor“ zawiera dwa dekreta prowizoryczne, które można uważać za znakomity postęp w sprawie wolnego handlu, przynajmniej co do przywozu żywności. Jeden z tych dekretów zniża aż do dalszego rozporządzenia cło przywozowe od solonego mięsa na 50 centymów za 100 kilogramów (200 funtów), które przedtem wynosiło 10 franków na okrętach francuskich, a 11 franków na okrę-

tach obcych i na lądzie; drugi zaś ustanawia cło przywozowe od wybornego wina w beczkach, wańtuchach i butelkach, które przedtem wynosiło 100 franków, na 25 centymów od hektolitru. Inny dekret, zniżający również cło przywozowe od wina pospolitego, został niedawno wydany. *(Zeit.)*

(Doniesienie o zgonie Marszałka St. Arnaud. — Depesza jenerała Canrobert.)

Paryż, 9. października. Czytamy w „Monitorze": „Rząd otrzymał właśnie zasmucającą wiadomość o śmierci marszałka St. Arnaud. który na dniu 29. września uległ ciężkiej słabości, trawiącej go od dłuższego czasu.

Depesza telegraficzna, która przyniosła tę smutną wiadomość, donosi zarazem, że marszałek, ulegając trudom i słabości, wsiadł był 27. na pokład okrętu Berthollet zdawszy naczelną komendę armii, stosownie do dawniejszych rozporządzeń Cesarza, jenerałowi Canrobert.

Cała Francya, dowiedziawszy się o tym pożałowania godnym wypadku, będzie podzielać głęboki żal Cesarza. Okropna strata ta przymieszała narodową żałobę do radości wywołanej ostatniemi wiadomościami z Oryentu.

Położywszy tak wielkie zasługi uległ marszałek St. Arnaud właśnie w chwili, gdy przez expedycyę do Krymu i sławne zwycięztwo nad Almą zjednał sobie najchlubniejsze prawo do wdzięczności kraju.

Minister wojny otrzymał od jenerała Canrobert następującą depeszę:

Bałakława, 28. września.

„Marszałek St. Arnaud, złożony ciężką słabością, zdał mi komendę nad armią stosownie do rozkazu Cesarza.

Dziś zabieram żywność do Bałakławy i rozpocznę popołudniu moje poruszenia na Sebastopol.

Od czasu zwycięztwa nad Almą niepokazał się nieprzyjaciel nigdzie, i pochód nasz ku południowej stronie Sebastopola odbył się bez najmniejszej przeszkody.

Ustawiwszy się na wzgórzach przed fortecą będę otrzymywał żywność i materyał oblężniczy z zatok przylądka chersoneskiego. *(Jour. d. Dbts.)*

Paryż, 7. października. Hieronim Napoleon Bonaparte, mianowany niedawno podporucznikiem w 7. pułku dragonów, odpłynął z Marsylii do Oryentu, by wziąć udział w kampanii. *(Zeit.)*

Niemce.

(Dokumenta w kwestyi oryentalnej przedłożone sejmowi związkowemu.)

Frankfurt, 7. października. Między dokumentami (nr. 239), w kwestyi oryentalnej, które c. k. poseł prezydyalny przedłożył onegdaj związkowemu zgromadzeniu, znajdowała się także nieogłoszona jeszcze dotychczas austryacka depesza z 29. lipca, wymierzona do c. k. posłów w Paryżu i Londynie, którą Rząd austryacki wzywa mocarstwa zachodnie, ażeby jeżeli nie przystaną na stypulacye, wymienione w rosyjskiej depeszy z dnia 18. czerwca, z swojej strony oznaczyły punkta, na których podstawie przychyliłyby się do negocyacyi pokoju. Inne dwa dokumenta są: nota rosyjska z 26. sierpnia i również wiadoma austryacka nota z 12. września.

(Przemytnictwo na pograniczu Rosyi ustaje. — Duch traktatu handlowego Ameryki z Rosyą.)

Berlin, 7. października. Według wiadomości z Tilży zmniejszyły się znacznie excesa, sprowadzane przez przemytnictwo na rosyjskiej granicy Prus wschodnich. Redukcya taryfy w połączeniu z ścisłemi rozporządzeniami, wydanemi przeciw przemytnictwu (sądowe indagacye i osądzenia), wywarły pożądany skutek, a zyski w handlu regularnym przyczyniły się znacznie do zmniejszenia przemytnictwa. Główny zysk przy tem powiększeniu się przez wypadki chwilowe prawnego handlu między Rosyą i Pograniczem wschodnich Prus przypada na transport, a przeto jest naturalną rzeczą, że dawniejszy przemytnik wolał swą niebezpieczną, częstokroć karze podpadającą profesyę zamienić na pracę pewną i pozwoloną. Życzyć tylko należy, nadmienia „*Preuss. Korr.*", ażeby korzystano z komercyalnych doświadczeń, nabytych w obecnem położeniu i zmodyfikowano stale system, który przecina naturalne drogi komunikacyi i z obustronną szkodą wypiera ją na bezprawne manowce. — W tych samych doniesieniach z Tilży nadmieniono, że podczas teraźniejszej rekrutacyi w Rosyi było bardzo mało przypadków, w których obowiązani do służby wojskowej starali się uchylić od rekrutacyi przez umknięcie za granicę, co przedtem bardzo często się wydarzało.

Dziennik „*Preuss. Korr.*" zawiera długi artykuł o zawartym między Rosyą i Stanami Zjednoczonemi traktacie nawigacyjnym, który nabiera praktycznego znaczenia z postanowienia stałych zasad prawa morskiego dla żeglugi neutralnej.

„Zawarty między Rosyą i Stanami Zjednoczonemi traktat ogłasza bowiem zasady potąd tylko jako deklaracye Anglii i Francyi na czas teraźniejszej wojny obwołane za trwałe i niezmienne, i zabezpiecza, że owe w konwencyi kontrahującym stronom przysłużające prawa będą przyznane wszystkim państwom, które do traktatu przystąpią."

Układy stanowcze toczą się jeszcze w Washingtonie, które mają uzupełnić to, co dawniej pominiętem było w traktacie, mianowicie: zrzeczenia się wydawania listów korsarskich, to znaczy profesyi, która znieważa charakter morskiej wojny przez sprzymierzenie się z uprzywilejowanym morskim rozbojem. Spodziewamy się — mówi „*Pr. Kor.*" w końcu swego artykułu — że po teraźniejszej wojnie załatwić snadnie da się ta sprawa, równie jak ważne kwestyą wyznajemy, że z rosyjsko-amerykańskim traktatem zapowiedziano ustawę praw morskich godną zasad ludzkości.

(Szkody, jakie pożar w Memlu sprawił.)

Memel, 6. paźdz. Z doniesienia z Memla z d. 5. października wyjmujemy co następuje: Ogółowa szkoda przez pożar wyrządzona wyniesie miliony. Wartość zniszczonej własności składała się nietylko z leżących gruntów, ruchomego majątku i effektów, lecz także ze znacznej liczby złożonych na rachunek Rosyi i niezabezpieczonych towarów. I tak doznał pewien rosyjski dom handlowy przez spalenie się lnu stratę w sumie 150.000 tal., inny zaś 60.000 talarów. *(Abbld. W. Z.)*

Rosya.

Według wiadomości z Warszawy z dnia 5. b. m. kazał Cesarz Jego Mość oznajmić swą podziękę marszałkowi gubernii Warszawskiej hrabi Uruskiemu za przesłanie sumy 1000 rubli śrebnych do użycia dla rannych żołnierzy rosyjskiej armii naddunajskiej, i rozporządził oraz, ażeby tę sumę do funduszu inwalidów wcielono. — Dnia 3. b. m. wyjechała małżonka namiestnika księżna Paszkiewiczowa z Warszawy za granicę. Dnia 5. rano odjechał jenerał-adjutant hrabia Orłów z powrotem do Petersburga. Jenerał lejtnant Wikiński, prezydent rządowej komisyi spraw wewnętrznych, udał się z Warszawy do Brześcia Litewskiego, a jenerał-lejtnant Staden, szef pierwszej dywizyi artyleryi, do Radomia; do Warszawy przybyli jenerał-major książę Bebutow z Lublina i jenerał-lejtnant Lazarew-Staniszczew, szef parku artyleryi, z Płońska.

Grecya.

(Depesza telegraficzna.)

Ateny, 6. października. Sąd uwolnił obżałowanych Tassajos, Metaxas i Joannu. *(L. k. a.)*

Księstwa Naddunajskie.

(Komunikacya pocztowa do państw austryackich.)

Wiedeń, 8. paźdz. C. k. expedycyi poczty w Bukareszcie na Wołoszczyźnie poruczono służbę pocztowej jazdy, i odtąd można przyjmować na poczcie przesełki wszelkiego rodzaju aż do wagi dziesięciu funtów do Bukaresztu. Cięższe przesełki będą z Kronsztadu do Bukaresztu tylko wtedy transportowane dalej, jeżeli mogą być umieszczone na prywatnym szybkowozie, który dla utrzymywania komunikacyi zaprowadzono.

Z teatru wojny.

(Raport admirała Hamelin.)

Wiedeń, 11. paźdz. Oprócz raportu marszałka St. Arnaud zawiera Monitor jeszcze raport z nad Almy admirała Hamelin. *Abbl: d. W. Z.* donosi: Admirał Hamelin nieprzytacza w swym raporcie o bitwie pod Almą nowych szczegółów; ośm paropływów jego eskadry wspierało z morza obroty armii lądowej; donośne ich działa odparły kawaleryę nieprzyjacielską, co się głównie przyczyniło do pomyślnego wykonania obrotów jenerała Bosquet. Strata sprzymierzonych wynosi według podania admirała 3000 ludzi, i rozdziela się prawie w równych częściach na Francuzów i Anglików. Trzy paropływy z rannymi, między którymi się znajdowała także część żołnierzy rosyjskich, wysłał admirał Hamelin do Konstantynopola. Listy prywatne donoszą, że zdobyte pole bitwy tworzyły wzgórza spadziste wysokości dwóch do trzech set metrów; u stóp tych rozległych pagórków płynie rzeka, którą tylko na kilku punktach można przebyć w bród. Przed rzeką znajduje się kilka wsi otoczonych drzewami i bronionych licznemi palisadami. Ta pozycya zdawała się prawie nie do zdobycia, broniło jej bowiem 100 dział rosyjskich. Z masztów floty francuskiej można było widzieć korpusy rosyjskie, które dla atakujących nie były widoczne.

(Strategiczne obroty armii sprzymierzonej z Soldatenfreund.)

„*Oesterreichischer Soldatenfreund*" donosi: O strategicznych obrotach armii sprzymierzonej od czasu wylądowania w Krymie aż do 4. października nadeszły dokładne sprawozdania. Wylądowanie w zatoce Kalamita i powyżej ujścia rzeki Bulganak okazuje się teraz tylko wielką dywersyą, którą wykonał marszałek Saint-Arnaud, by odwieść admirała księcia Menżykowa z wojskiem jego od Sebastopolu. Z raportów francuskich okazuje się, że sprzymierzeni tylko 80 dział mieli do dyspozycyi: główna siła angielsko-francusko-tureckiej armii miała przeto zadanie spotkać się z rosyjską siłą zbrojną skoncentrowaną na jednym punkcie półwyspu, zatrudnić te siły lub zbić je, podczas gdy inny oddział, któremu polecono właściwe oblężenie Sebastopola, miał wylądować na najstósowniejszym punkcie i sprowadzić materyał oblężniczy.

Ten plan powiódł się pomyślnie. Główna siła wojsk sprzymierzonych wyparła Rosyan z pozycyi nad rzeką Belbek, gdzie jednak nie wysadzono ciężkich dział na ląd, jak to pierwotnie było postanowione, korpus bowiem ośmnastutysięczny przeznaczony do oblężenia Sebastopolu opanował piękny port Balaklawy. Ta pod względem strategicznym bardzo ważna pozycya chroni okręta od burzy, zasłania ściąganie i odwrót wojsk, i podaje jeszcze inne bardzo ważne korzyści armii sprzymierzonej. Ten korpus oblężniczy był już dnia 3. października na stopie zbrojnej i mógł zaatakować zewnętrzne fortyfikacye; ale odroczono pochód na 9. października. Główna siła stye względem wykonywania prawa przetrząsania za spólnem porozumieniem się wszystkich mocarstw nadmorskich. Tymczasem z chlu-

armii sprzymierzonej obsadziła była z początku prawy brzeg Belbeku z główną kwaterą w Czerkies i opanowała gościniec wiodący z Bakczi-Saraju do północnych fortów Sebastopolu. Ale z tej silnej pozycyi niepodobna było śledzić ruchów wojska admirała Menżykowa i załogi Sebastopolu, przeto i oblężenie twierdzy nie mogło nastąpić w zupełnym porządku. Naczelny wódz armii sprzymierzonej opuścił więc tę pozycyę i obsadził wybrzeże morskie od przylądku Chersones aż do Bałakławy. *(Abbl. W. Z.)*

(Położenie i stan wojsk w Krymie według doniesień w Soldatenfreund.)

Wiédeń, 11. paźdz. „*Soldatenfreund*" pisze: Do dnia dzisiejszego niema jeszcze dokładnego buletynu rosyjskiego o bitwie nad Almą, tylko wiadomości z Odessy przynoszą niektóre szczegóły. Admirał Menżyków obsadziwszy ową linię i cofnąwszy się do Bakczi-Saraju — jak to się okazuje z urzędowych buletynów francuskiego admirała Hamelin, — osiągnął swój cel, mianowicie utrudnił oblężenie północnych fortów Sebastopolu; zachodzi teraz pytanie, czyli mu się powiedzie niepokoić sprzymierzonych przy oblężeniu portów południowych? Toby mogło tylko wtedy nastąpić, gdyby się potwierdziło, że od Perekopu do 12.—15. października nadciągną owe znaczne posiłki, które spodziewane są w Bakczi-Saraju. Dowiadujemy się także, że komendant twierdzy Sebastopolu zupełnie rozbroić kazał okręta wojenne stojące w tamtejszym porcie na kotwicy. Działa, zapasy prochu, żagle i inny materyał umieszczono w twierdzy. Wiadomości z Odessy sięgają po dzień 2. b. m. Miasto w ciągłej trwodze; mieszkańcy obawiają się nowego bombardowania. Dnia 29go września o czwartej godzinie popołudniu pojawiło się pięć paropływów floty sprzymierzonej na tamtejszym widokręgu, później jednak znikły w południowym kierunku. Od tego dnia niepokoją Odessę nieustannie krążące paropływy, a dnia 2. w południe stanęło kilka takich okrętów przed wsią Grig Prievka i bombardowały kilka godzin obóz piechoty rozbity na wybrzeżu. Dnia 28. przybyły dwa paropływy na zatokę i zabrały dwa chersońskie okręta z drzewem. — Tego samego dnia wkroczyły dwie dywizye jenerałów Liprandi i Engelbardt z Księztw Naddunajskich do miasta i udały się natychmiast na rekwirowanych wozach do Krymu. Także jenerał Kotzebue przybył ze świtą i objeżdżał z jenerał-gubernatorem Annenkowem baterye wybrzeżne.

Do Odessy przybyło 340 rannych rosyjskich, których admirał Dundas kazał transportować; należą po największej części do 10tej dywizyi szóstego korpusu armii; leżeli pięć dni na polu bitwy, aż ich Francuzi zebrali, opatrzyli i przynieśli na okręt „Evans". Szesnastu z tych rannych umarło w drodze. *(Abb. W. Z.)*

(Sprawa Anglików na lewem skrzydle pod Almą z opowiadania naocznego świadka.)

Wiédeń, 12. paźdz. „*Abbl. d. W. Z.*" donosi: Pewien naoczny świadek opisuje w następujący sposób krytyczną chwilę, kiedy Anglicy uderzyli z lewego skrzydła armii sprzymierzonych na główną masę rosyjskiej armii nad Almą:

O godzinie pół do czwartej powstał wielki ruch na prawem skrzydle Rosyan; pokazali się Anglicy; raźno postępują naprzód; wnet stanęli naprzeciwko nieprzyjaciela; ale zbliżywszy się więcej nie mogą dla przeszkód miejscowych podejść pod skrzydło armii rosyjskiej, robią przeto zwrót uboczny, by zająć pozycyę wzdłuż doliny przeciw masom rosyjskim. Ustawiają się w dwóch równoległych liniach; Rosyanie gotują się do ataku i nagle formują dwie kolumny stanowiące cały szyk bojowy na ich prawem skrzydle i uderzają z najeżonemi bagnetami krokiem bojowym na pierwszą linię angielską; ta dotrzymuje placu, druga linia przyspiesza jej w pomoc; obydwie linie frontowe ciągnące się na kształt długich węźów zaczynają schodzić się końcami, ściskają kolumny rosyjskie i ciągną z swego nieco rozległego ustawienia tę wielką korzyść, że otoczyć mogą nieprzyjaciela. Gdyby Rosyanie byli przełamali centrum tych linii, wtedy byłoby już po bitwie; armia angielska byłaby zniszczona; ale waleczne szeregi wytrzymały to uderzenie i nieustąpiły z miejsca. W tej samej chwili nadchodzi także baterya francuska i atakuje masy rosyjskie z lewego skrzydła. Tu nastąpiła okropna walka, ogień karabinowy umilkł, walczono na bagnety. W przeciągu kwadransa rozbita była masa rosyjska, a obydwie linie angielskie formując się nanowo i skupiając się, by zamknąć liczne luki, nacierają na prawe skrzydło Rosyan. Od tej chwili zaczął się odwrót Rosyan. Nasi artylerzyści ścigali ich aż do szóstej godziny, przeszywając kulami ich masy, podczas gdy jenerał Bosquet w przechodzie ich witał rzęsistym ogniem. — Podczas bitwy nad Almą zajęła część floty towarzysząca armii pozycyę, z której bombardować mogła wybrzeże na pół mili w głąb kraju. Bombardowano tylko wielkiemi granatami, ponieważ skały wybrzeżne były bardzo wysokie. *(Abbl. W. Z.)*

(Związek działania Omera Baszy z wyprawą Krymską.)

Wiédeń, 11go października. „Lloyd" pisze: W ścisłym związku z widownią wojny w Krymie zostaje teatr boju nad Dunajem. Wszelkie doniesienia ostatnich dni w tem się jednomyślnie zgadzają, że Omer Basza zajął tu tak groźne stanowisko, iż Rosyanom niepodobna wysyłać do Krymu takich sił, jakich im potrzeba. Wkroczenie posiłków rosyjskich (które zresztą tylko 30,000 wynosić mają) na Perekop do Krymu ma być dla Serdara sygnałem otwarcia zaczepnych operacyi przeciw Bessarabii. Zima nie przerwie podobno działań wojennych. Teraz dopiero pokazuje się jawnie, z jaką korzyścią jest obecność Austryaków w księztwach dla armii sprzymierzonych, jak ważną rzeczą dla Turków, że mogą swobodnie działać w Multanach i Wołoszczyźnie, podczas gdy imponujące siły zbrojne nie dozwalają Rosyanom wkroczyć na tę ziemię.

(Bombardowanie Sebastopola miało nastąpić 4. albo 5. b. m. — Menżyków liczy 40.000 i czeka zasiłków. — Bałtycka flota.)

Konstantynopol, 5. października. Ostatnie doniesienia z Krymu sięgają po d. 3. b. m. Armia sprzymierzona znajdowała się w pomyślnym stanie, a dowódzców ożywiała dobra nadzieja. Potrzebne przygotowania do regularnego oblężenia poczyniono powiększej części, a przekopy posunięto na 1500 yardów odległości. Gdy bombardowanie miało się potem niezwłocznie rozpocząć, przeto można przypuścić, że otwarto je d. 4., a najpóźniej 5. b. m.

Odessa, 24. września (6. paźdz.). Ostatnie wiadomości z Krymu datują z d. 21. wrześ. (3. paźdz.). Wszystkie angielsko-francuskie wojska expedycyjne skoncentrowały się w południowej stronie Sebastopola pod Bałakławą. Książę Menżyków stanął w 40.000 ludzi, nieliczące w to zwykłej załogi wewnątrz rejonu fortyfikacyi na około i pod Sebastopolem wzniesionych i oczekiwał znacznych nadciągających posiłków.

Kiel, 11. października. Plumridge przybył tu na okręcie „Neptun".

— 12. października. Wszystkie w porcie tutejszym stojące okręta wojenne mocarstw zachodnich otrzymały rozkaz przygotować się do odpłynięcia. Co chwila spodziewany nakaz do odjazdu. *(Lit. kor. austr.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 13. października. Według okólnika wys. Porty z d. 24. września pozwolono znowu wywóz zboża Turcyi po odłożeniu ilości na potrzeby lokalne i na przyszłą siejbę.

Londyn, 11. października. Parostatek pocztowy „Arotic" zatonął dnia 26. września między Liverpoolem i Nowym-Yorkiem. Z 200 pasażerów ocalało 46. Poczta zginęła, jak się zdaje.

Berlin, 12. października. Jego Mość król przybył z Potsdama. — „Kreuzzeitung" donosi z Petersburga z d. 11. b. m.: Do 6. b. nie zaszło nic nowego przed Sebastopolem, a nieprzyjaciel nie przedsięwziął nic przeciw miastu. Książę Menżyków zajmował tę samą pozycyę po stronie północnej. *(W. Z.)*

Paryż, 11go października. Zawarta dzisiaj w „Monitorze" wiadomość, że bombardowanie Sebastopola miało się rozpocząć d. 4. b. m., wywarła wpływ pomyślny. Renta: 76.35 — 98.60 *(A. B. W. Z.)*

Marsylia, 11. paźdz. Zwłoki marszałka Saint-Arnaud przywieziono tu na pokładzie okrętu „Bertholet" z Konstantynopola i złożono w hotelu Beaujeu. Powitano je salwami z dział, a wszystkie stojące w porcie okręta zatknęły banderę żałobną. *(Zeit.)*

Genua, 10. października. Odprawiono tu *Te Deum* za ustanie cholery.

Parma, 10. października. Hrabia Chambord przybył tutaj.

Alexandrya, 6. października. Wicekról Said Basza wyjechał na puszczę. Jazda na kolei żelaznej otwarta już do Kaffy el Ais, a w przeciągu roku będzie kolej ukończona do Kairu. Przybyło tu kilku Prusaków i mają być instruktorami dla kawaleryi egipskiej. *(L. k. a.)*

Kurs lwowski.

Dnia 14—15. października.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	29	5	32
Dukat cesarski	„ „	5	33	5	36
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	31	9	34
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	51	1	52
Talar pruski	„ „	1	46	1	48
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	20	1	21
Galicyjskie listy zastawne za 100 zr.	„ „	85	15	85	36
Galicyjskie Obligacye indem.	„ „	74	10	74	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 14. października 1854.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 12. października.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$85^5/_{16}$ $^3/_8$ $^7/_{16}$	$85^3/_8$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	92	92
Obligacye długu państwa	$4^1/_2$%	„	—	—
detto detto	4%	„	$65^1/_2$	$65^1/_2$
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2^1/_2$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	225	225
detto detto z r. 1839		„	$134^7/_8$ $135^1/_4$	135 [illegible]
detto detto z r. 1854		„	$97^3/_4$ $^7/_8$ $^{15}/_{16}$	$97^7/_8$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2^1/_2$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		—	—
Akcye bankowe			—	—
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			$1772^1/_2$ $1773^3/_4$	$1772^1/_2$
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			—	—

Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	548 550 552	550
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr. . .	$562^1/_2$ 560	$561^1/_4$
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.	—	—
Renty Como		—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 12. października.

		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	$97^1/_2$	$97^1/_8$ 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$118^1/_2$ $^1/_2$	$118^1/_2$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24^1/_2$ fl.	$117^1/_2$ $^1/_4$ 117 $117^1/_4$ l.	$117^1/_4$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	87 $86^3/_4$ $^3/_4$ l.	$86^7/_8$ 2 m
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	11.28 27 27	11-27 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$115^7/_8$ 116 $115^3/_4$ 116	116 2 m
Marsylia za 300 franków	—	— 2 m.
Paryż za 300 franków	$137^1/_2$ $^1/_2$	l. $137^1/_2$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— 1 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— 31 T. S
Cesarskie dukaty	$23^1/_2$ $^3/_8$ 23	$23^1/_4$ Agio.
Ducaten al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 13. paźdz. o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam $97^1/_2$. —. Augsburg $118^1/_4$. — Frankfurt 117. — Hamburg $86^3/_8$ l. — Liwurna —. — Londyn 11.27. — Medyolan $116^1/_4$. — Paryż $137^3/_8$.

Obligacye długu państwa 5% $85^3/_8$—$85^1/_2$. Detto S. B. 5% $94^1/_2$ — 95. Detto $4^1/_2$% $74^1/_2$—$74^5/_8$. Detto 4% $65^1/_2$—$65^5/_8$ Detto z r. 1850 z wypłatą 4% 92 — $92^1/_4$. Detto z r. 1852 4% $88^1/_2$ — 89. Detto 3% $51^1/_4$ — $51^1/_2$. Detto $2^1/_2$% $42^1/_4$—$42^1/_2$. Detto 1% $17^1/_4$—$17^1/_2$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 81 — $81^1/_2$. Detto krajów kor. 5% 76 — 78. Pożyczka z r. 1834 $225^1/_2$ — 226. Detto z r. 1839 $135^3/_4$ — 136. Detto z 1854 $97^{15}/_{16}$ — 98. Oblig. bank. $2^1/_2$% $57^1/_2$ — 58. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 92—$92^1/_2$. Akc. bank. z ujmą 1248 — 1250. Detto bez ujmy 1040—1042. Akcye bankowe now. wydania 1003—1005. Akcye banku eskomp. $95^1/_2$—$95^3/_4$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $177^1/_4$—$177^3/_8$. Wiéd.-Rabskie $90^3/_4$ — 91. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 257 — 258. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 17 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynburgsko - Neusztadzkiej $63^1/_2$ — 64 Detto żeglugi parowej 551 — 552. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 540 — 542 Detto Lloyda 560 — 563. Detto młyna parowego wiédeń. 127 — 128 Renty Como $14^1/_2$—$14^5/_8$. Esterhazego losy na 40 złr. $85^3/_4$ — 86. Windischgrätza losy $29^3/_8$—$29^5/_8$. Waldsteina losy $28^3/_4$ — 29. Keglevicha losy $10^1/_4$—$10^1/_2$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $23^1/_4$ — $23^3/_8$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 13. października o pół do 2. popołudniu.

Ces. dukatów stęplowanych agio $23^1/_4$. Ces. dukatów obrączkowych agio $22^3/_4$. Ros. imperyały 9.33. Srebra agio $19^1/_2$ gotówką.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 14. października.

Obligacye długu państwa 5% $85^5/_{16}$; $4^1/_2$ % $74^1/_4$; 4% $65^1/_2$; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; $2^1/_2$% —. Losy z r. 1834 —; z. r. 1839 $137^7/_8$. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bank. 1248. Akcye kolei półn. $1779^3/_8$. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 552. Lloyd 560. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. 470 złr.

Amsterdam l. 2. m. $97^3/_4$. Augsburg $118^3/_8$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $117^3/_8$ l. 2. m. Hamburg $86^7/_8$ l. 2. m. Liwurna — l. 2. m. Londyn 11.29. 3. l. m. Medyolan $116^1/_4$. l. Marsylia —. Paryż $137^3/_4$. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. $23^1/_2$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 $98^1/_{16}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. października.

Hrabia Jabłonowski Ludwik, z Nastasowa. — Hr. Fredro Edward, z Żółkwi. — PP. Horodyński Dobiesł., z Brodów. — Prągłowski Aleks., z Komorowiec.

Dnia 15. października.

Hr. Geldern Karol Teodor, z Wiédnia — Hr. Potocki Alfred, z Kurowic. — PP. Białoskórski Felicyan, z Czajkowiec. — Smalawski Feliks, z Uherec. — Smalawski Leon, z Rolowa. — Duchnowski Piotr, c. k. przełożony obw., z Żółkwi — Skolimowski Julian, z Dynisk. — Kunaszewski Henryk, z Zeliborów. — Hohendorf Eustachy, z Bara.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. października.

Hr. Gołuchowski Arthur, do Skały. — Hr. Lanckoroński Teodor, do Krakowa. — Baron Brunicki Albert, do Podhorzec. — PP. Siemianowski Franciszek, do Siemiginowa. — Kielanowicz Tytus, do Złoczowa. — Memerl Karol, do Czerniowiec. — Orłowski Feliks, do Zagrobelli. — Barański Michał, do Krakowa.

Dnia 15. października.

Hr. Karnicki Feliks, do Rogużny. — Baron Józef Smola, c. k. jenerał-major, do Krakowa. — Filipowicz Bogusław, do Chłopczyc. — Kołaczkowski Adam, do Przemyśla. — Bilański Wincenty, do Gradowic. — Böhm Józef, do Tarnopola.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. i 15. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ⁗				
6 god. zrana	28 1 9	+ 4.5°	+ 11°	połud.-wsch.₀	pogoda
2 god. pop.	28 1 8	+ 11°	+ 4.5°	"	"
10 god. wie.	28 1 6	+ 6°		wschodni	pochmurno
6 god. zran.	28 1 4	+ 5°	+ 12°	wschodni₀	pogoda
2 god. pop.	28 0 6	+ 12°	+ 5°	"	"
10 god. wie.	28 0 2	+ 8°		"	pochmurno

T E A T R.

Dziś: Komedya w 4 aktach z niemieckiego P. K. Töpfer tłumaczona przez B. Halpert. p. n.:

„Sposób poprawienia mężów“

czyli:

„Fałszywy Wielki Ton.“

O s o b y:

Strelen Nadleśniczy . . . . JP. Linkowski.
Filip jego synowiec . . . . JP. Kaliciński.
Amelia jego żona . . . . JPanna Kasprzycka.
Walerya jego bratowa, wdowa . . . . . . JPanna Targowska.
Major Warren . . . . JP. Szturm.
Pan de Sporting . . . . JP. Wilkoszewski.
Pan de Mikster . . . . JP. Ulrych.
Pan de Specht . . . . JP. Woźniakowski.
Netty) . . . JPani Krzyżanowska.
Niklas) służący w domu Filipa. . . . JP. Hennig.
Fryderyk) . . . JP. Lauvernay.
Modniarka . . . . JPani Gołębiowska.
Chłopiec . . . . JP. Baczyński.

(Scena w domu Filipa.)

Program części muzykalnej:

1. Na otwarcie widowiska, Uwertura Le Stok muzyka Aubera.
2. Po akcie pierwszym, Uwertura z opery: „Czarne Domino“ muzyka Aubera.
3. Po akcie drugim, Kadryle p. Zimmermann.
4. Po akcie trzecim, Walce p. Zimmermann.

Dnia 14. października 1854 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb:

41. 81. 40. 22. 2.

przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 25. października i 4. listopada 1854 roku.

K R O N I K A.

Monitor francuski ogłasza obszerny raport dyrektora obserwatoryum, pana Leverrier, do ministra nauk o oznaczeniu różnicy długości między obserwatoryum w Paryżu i Greenwichu pod Londynem za pomocą podmorskiego telegrafu elektrycznego. Z tego raportu pokazuje się, że wszelkie dawniej używane środki dla oznaczenia tej różnicy były niedostateczne i dopiero za pomocą telegrafu elektrycznego zdołały obadwa obserwatorya oznaczyć stanowczo różnicę długości na 2° 20′ 9″ 4.

— Pod względem użytkowania z biblioteki narodowej w Paryżu wydano nowy regulamin, zawierający pomiędzy innemi następujące postanowienia: Niemoralne dzieła, pojedyncze sztuki teatralne, dzieła dramatyczne pisarzy żyjących, romanse bądź wydane same dla siebie bądź przyłączone do dzieł jakiego autora, takzwane wydania ilustrowane, dzienniki francuskie z ostatnich 20 lat, polityczne i przygodne broszury, almanachy adresowe, książki szkolne wszelkiego rodzaju i dzieła znajdujące się zwykle po czytelniach — niebędą wydawane. W ogóle niebędzie wydawane żadne dzieło, dopokąd nieupłynie rok od jego wydania. Przed ukończeniem roku 16go nieprzypuści się nikogo do czytelni bibliotecznej. Młodzież między rokiem 16tym i 20stym będzie miała wstęp tylko za ukazaniem karty wydanej ze strony jeneralnego administratora.

— Nakładem Lipskiej gazety ilustrowanej wychodzi dziennik „illustrowane“, depesze, którego zdaniem jest przedstawiać w obrazach dzieje bieżące. — Pierwszy wytwornie ozdobiony numer wyszedł pod tytułem „Sebastopol“. Zawiera portret księcia Menżykowa, mapy morza czarnego, portów Odessy, Sebastopola, Sinopy, Bosforu i Archipelagu, widok Sebastopola w perspektywie i wojskowe pozycye flot w Krymie. Ilustracye są rysowane z znaną biegłością, jaką się oznaczają wszystkie ryciny Lipskiej gazety illustrowanej. Każdy numer sprzedaje się pojedyńczo.

— Następujący przykład może posłużyć do obeznania się z procedurą angielskich trybunałów duchownych: Pewna kobiéta siedzi już od 10. kwietnia w więzieniu w Cardiff, dlatego, że niestawiła się za mniemane oszczerstwo na wezwanie trybunału konsystoryalnego w Llandaff. Kobiéta ta dowodzi jednakże, że niestawiła się dlatego tylko, iż niebyła w stanie wydać 50 do 60 funtów szterlingów na opłacenie adwokata dla swej obrony. Pokazuje się tedy, że trybunały duchowne nienadają obrońców obżałowanym, i niepodobna przeto przewidzieć, jak długo ta kobiéta pozostanie jeszcze w więzieniu.

— W Anglii zawiązuje się teraz wielkie towarzystwo dla zbadania Afryki a zarazem nawrócenia tamtejszych szczepów do wiary chrześciańskiej. Na jego czele stoją znakomite imiona księcia Wellingtona i Manchestru, hrabiów Daruley i Shaftesbury, Sir Davida Brewslers, Sir James Dukesa i wielu innych. — Plan jego jest następujący: Towarzystwo chce kształcić w Anglii młodych ludzi w naukach przyrodzonych i językach oryentalnych i wysełać ich do Tunetu, ażeby zakładali tam szkoły dla krajowców, którzyby potem jako misyonarze, badacze natury i nauczyciele sami oświecali i badali swoją część świata. Przytem zamyśla towarzystwo postarać się o to, aby mu pozwolono przekopywać szczątki dawnej Utyki i Kartaginy, gdzie spodziewa się znaleźć wielkich skarbów starożytności. Trzema tysiącami funtów rocznie spodziewa się towarzystwo utrzymać wygodnie szkołę w Tunecie, w której krajowcy Tozaru, Caffy i Newty pobieraliby nauki elementarne dla dalszego kształcenia swoich pobratymców.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* Z c. k. galic. drukarni rządowej.